

Sierżant Pyrek znów w akcji



Urok walentynek

Witajcie! Niedawno obchodziliśmy bardzo popularne święto, które przyszło do nas ze Stanów Zjednoczonych. Walentynki to święto zakochanych, w którym wiele osób dostaje kartki miłosne i upominki od ukochanej osoby. Kim był święty Walenty? Odnajdujemy informacje o co najmniej trzech świętych o imieniu Valentine lub Valentinus. Jedna z legend mówi o duchownym, który przeciwstawił się rozkazowi Imperatora Rzymu Klaudiusza II. zakazującemu udzielania ślubów młodym mężczyznom, jako że według doradców Klaudiusza, nieżonaci mężczyźni byli lepszymi żołnierzami. Za to nieposłuszeństwo duchowny Walenty został skazany na śmierć.

Inna historia mówi o młodym człowieku, który za pomoc prześladowanym chrześcijanom został skazany na śmierć. Z więzienia wysłał swojej ukochanej list z podpisem 'From Your Valentine' (podpis używany do dzisiaj na walentynkach w języku angielskim).

Mamy nadzieję, że Ty też dostałeś jakiś prezent od kogoś bliskiego. Jeśli nie dostałeś, to nie martw się, na pewno otrzymasz coś w kolejnym roku! Nie tylko w walentynki powinno obdarowywać drugą osobę, tylko przez cały rok! Zadbajmy o to, by wszyscy bliscy naszemu sercu pamiętali o naszych uczuciach zawsze i wszędzie. Nie zawsze musi być to prezent, czasami wystarczy miłe słowo, uśmiech, pomoc. Postarajmy się, by walentynki trwały cały rok, a nie tylko 14. lutego!!

Rachela Piotr, Izabella Musialska

Światowy "kącik złamanych serc"

Werona to miasto we Włoszech, w którym toczy się akcja dramatu Williama Szekspira **"Romeo i Julia"**. Zapewne wszyscy znacie romantyczną historię tej pary. Młodzi nie mogli być ze sobą, ponieważ pochodzili ze skłóconych rodzin. Julia, chcąc uniknąć ślubu z niekochanym mężczyzną, do którego próbowali zmusić ją rodzice, upozorowała samobójstwo. Romeo, gdy zobaczył to, co się stało, odebrał sobie życie, wypijając truciznę, ponieważ nie wyobrażał sobie kolejnych lat bez ukochanej. Dziewczyna ocknęła się po jakimś

czasie i dostrzegła do czego doprowadził jej nieprzemysłany czyn. Załamana utratą ukochanego, odebrała sobie życie, tym razem już naprawdę.

W Weronie można zobaczyć hotele, które są nazwane imionami tej pary. Znajdziemy też perfumy, pole namiotowe, a nawet ciasteczka o nazwie "pocałunki Julii". Stoi również pomnik Julii wykonany z brązu, a przyjeżdżający turyści pocierają na szczęście jej prawą pierś. Na tamtejszą pocztę rocznie przychodzi około 5 tysięcy listów skierowanych do Julii, w których ludzie z całego świata opisują swoje problemy miłosne. Powstał tam dlatego tak zwany "kącik złamanych serc", a pracujący w nim ludzie czytają przeróżne historie miłosne oraz zwierzenia dotyczące nieudanych związków i starają się pomagać. Podobno zawsze odpisują.

Chcesz spróbować, napisz do nich. Oto adres "kącika złamanych serc":

Club di Giulietta
Via Galilei n. 3
37133 Werona
Włochy

Jeśli uda Ci się uzyskać odpowiedź, poinformuj nas. Jesteśmy bardzo ciekawi rezultatów. Dodatkowo członkowie klubu urządzają każdego roku konkurs na najpiękniejszy list miłosny, a nagrodą jest właśnie podróż do włoskiego miasta Werona.

Eliza Wawrzyńska

Klaudia Nowak

Odeszła wielka poetka

Wielu z was na pewno zetknęło się z jej wierszami na lekcjach języka polskiego. Wielu z was być może uczyło się ich na pamięć. Bez wątpienia niemal każdy Polak znał nazwisko **Wisławy Szymborskiej**, ponieważ, obok Lecha Wałęsy, była jedyną żyjącą polską laureatką Nagrody Nobla. Niestety, ostatnie zdanie nie jest już aktualne. Dnia 01.02.2012 r. Wisława Szymborska zmarła w Krakowie, miała 89 lat. Była poetką, którą znał cały świat i cały świat, a szczególnie Polska, smuca się z powodu jej odejścia. Zostają z nami jednak wiersze...

Iza Musialska 6a

Nic dwa razy się nie zdarza i nie zdarzy. Z tej przyczyny rozdaliśmy się bez wprawy i pomrzemy bez rutyny.

Choćbyśmy uczniami byli najtępszymi w szkole świata, nie będziemy repetować żadnej zimy ani lata.

Żaden dzień się nie powtórzy, nie ma dwóch podobnych nocy, dwóch tych samych pocałunków, dwóch jednakich spojrzeń w oczy (...)

Fragment wiersza Wisławy Szymborskiej "Nic dwa razy.."

Wybuchowy Nobel

Fundator **Nagrody Nobla**, Alfred, to urodzony w Szwecji wynalzca. W trakcie swoich prac w laboratorium nieoczekiwanie spowodował wybuch, co przyczyniło się do wynalezienia **dynamitu**. W trakcie tej eksplozji zginął brat naukowca, jednak nie zniechęciło go to do dalszych badań, czego efektem stało się właśnie odkrycie dynamitu. Jego sprzedaż, głównie na potrzeby armii całego świata, spowodowała, że Alfred Nobel zarobił fortunę. Nie przypuszczał jednak, iż jego odkrycie tak bardzo przysłuży się wyniszczaniu ludzkości. Dynamit jednak wykorzystywano do zabijania i niszczenia. Dręczony wyrzutami sumienia Nobel podzielił się swoim bogactwem i ufundował nagrodę, żeby choć w części odplacić ludziom za swój śmiertelny wynalazek. Mówi o tym w zabawny sposób poniższy wierszyk:

Rzekł Alfred Nobel: I na co mi tu Pieniądze, które mam z dynamitu? Mam przepić? Będę pluł sobie w brodę... Lepiej przeznaczą je na nagrodę!

Od 1901 roku Nagrody Nobla są wręczane laureatom w kolejne rocznice śmierci fundatora - 10 grudnia. Polscy laureaci to wspomniana wyżej Wisława Szymborska, a także Władysław Reymont, Henryk Sienkiewicz, Czesław Miłosz, Lech Wałęsa i Maria Skłodowska Curie.

Iza Musialska 6a

CO W SZKOLE PISZCZY

Ogniem i mieczem???? Nie! Mlekiem i słówką! Dzień szkolny z mlekiem w tle z przymrużeniem oka...

Już od paru lat w naszej pięknej szkole pojawia się mleko. Powszechnie znane źródło magnezu i innych przyciągających rzeczy. Oto zwykły dzień z mlekiem w tle. Przychodzimy na pierwszą lekcję, którą zazwyczaj jest matma. Siedzimy, próbujemy logicznie myśleć i czekamy na przerwę, bo wtedy ktoś na pewno to mleko przyniesie. I tu dochodzimy do pierwszego problemu. Kto ma to mleko przynieść? Każdy zajęty czymś ważnym. Przyjaciółki od siedmiu boleści dyskutują o tym, jak pomalować sobie paznokcie. Prawie wszyscy chłopcy idą rzucać papierowymi kartami o krawędź krzesła, co jest dla nich pasjonującym zajęciem. Nadchodzi więc kolejna lekcja, a na mleko czekamy aż do polskiego. To białe źródło wielu nieszczęść zostaje rozdane pięć minut przed dzwonkiem na przerwę. Na pauzie każdy jest znów w swoim świecie. Karty, paznokcie itd. Przychodzi lekcja przyrody i dopiero teraz wszyscy przypominają sobie o tym źródle udręk i uwięzionym w nim potencjale smaku. I się zaczyna. Chyba przyroda wpływa na nasze pragnienie, po prostu na tej lekcji niebawem chce nam się nagle pić. Może przypominamy sobie pieczęlowicie wpajane przez Panią wiadomości o zdrowym żywieniu. Trudno powiedzieć. Trudno też oprzeć się urokowi kartonika z sierżantem Pyrkim. Pani jednak tego zachwytu nie podziela, denerwuje się, osoby naprawdę zainteresowane lekcją mają migrenę i koszmary z udziałem mleka. 15 minut przed dzwonkiem kolekcjonerzy mlecznych kartoników uświadamiają sobie, że nie wpiją tego oceanu białego płynu i otwierają ugrupowanie charytatywne, rozdając mleko bardziej spragnionym. Następnego dnia na języku polskim tłumaczymy się z naszych dziwnych zachowań. No więc nasza pani wychowawczyni pewnie myśli sobie, że dostęp do mleka powinien być zablokowany, nawet pomimo magnezu, który jest w tym trunku i ma zbawienny wpływ na nasz rozwój. I co tu zrobić? Panowie od edukacji i zdrowego żywienia nic tu nie pomogą, bo każdy jest zdania, że mleko jest zdrowe. Więc dochodzimy do punktu wyjścia. Chyba nie uda nam się nic zmienić i każdy dzień z mlekiem w tle będzie wyglądał podobnie.

Daniel Strawiak, amator mleka z 6a

VII TURNIEJ SPORTOWO- REKREACYJNY DLA PRZEDSZKOLI JEŻYCKICH "Z PYRKIEM BEZPIECZNIE I ZDROWO" w SP nr 36

9 lutego w naszej szkole miało miejsce ważne wydarzenie. Po raz siódmy gościliśmy reprezentację przedszkoli z dzielnicy, które rywalizowały w turnieju sportowym "Z Pyrkim bezpiecznie i zdrowo". Zabawa ta odbywa się z inicjatywy Dyrekcji naszej szkoły oraz Rady Osiedla Jeżyce. Zaproszone dzieci rywalizowały w przeróżnych konkurencjach sportowych, a wspierali ich uczniowie naszej szkoły. Zabawy było co niemiara. Gościem specjalnym był przesympatyczny sierżant Pyrek (maskotka wielkopolskiej policji), z którym wszyscy zrobili sobie pamiątkowe zdjęcia. Podczas spotkania przedstawiciele policji przypomnieli dzieciom podstawowe zasady bezpieczeństwa. Odbył się także pokaz psów, które swoją pomocą służą człowiekowi. Uśmiech na ustach wszystkich uczestników świadczył o tym, że zabawa była udana, tym bardziej, że wszyscy wyszli z nagrodami.



Zapraszamy do nas!

9 lutego odbyły się w naszej szkole tak zwane "drzwi otwarte". Chcieliśmy pokazać szkołę i to, co w niej najlepszego przysyłym wychowankom. Dzieci i ich rodziców przywitła Pani Dyrektor. Następnie goście obejrzeli przedstawienie "Kopciuszek" oraz występy taneczne naszych uczniów. Potem wszyscy goście mogli rozejść się i obejrzeć miejsca, które ich najbardziej interesują. We wszystkich salach można było coś

ciekawego zobaczyć lub wykonać. Zaprosiliśmy do wykonywania przeróżnych prac plastycznych, do skorzystania z pracowni informatycznej, odwiedzenia biblioteki szkolnej. W holu czekał na gości pokaz multimedialny oraz kroniki z najważniejszymi wydarzeniami ostatnich lat. Dzieci oprowadzały po zakamarkach szkoły przedstawiciele samorządu uczniowskiego, którzy odpowiadali na wszystkie pytania. Członkowie naszej redakcji także nie próżnowali i wręczali przybyłym gościom egzemplarze gazetki "Sensacje i Wariacje". Wszyscy starali się pokazać z jak najlepszej strony.

Mamy nadzieję, że z naszymi gośćmi zobaczymy się 1 września. Zapraszamy!

Poczta walentynkowa

Ferie w tym roku nie pozwoliły na świętowanie walentynek 14 lutego. Musieliśmy obchodzić nieco przyspieszyć. Przez tydzień gromadziliśmy kartki walentynkowe i drobne upominki w specjalnej skrzynce. W piątek 10 lutego zostały one rozdane przez

walentynkowych listonoszy, którymi byli członkowie samorządu uczniowskiego. Ubrane w czerwień uroczyste dziewczęta wsparte przez Kubę Kaczmarka oznajmiały nadejście poczty głośnym dzwonkiem. Kartek i maskotek było w tym roku wyjątkowo dużo. Małe, ogromne, czasem własnoręcznie wykonane cieszyły wszystkich obdarowanych. A ile było domysłów, jeśli ktoś otrzymał kartę z podpisem "tajemniczy nieznajomy". To bez wątplenia miła tradycja naszej szkoły, która wprowadziła wszystkich w wyborny nastrój.



Słodkie, rude stworzonka, czyli "Alvin i wiewiórki 3"

Wielu z was na pewno słyszało o trzeciej części zabawnego filmu o śpiewających wiewiórkach, który zagościł w polskich kinach 13 stycznia tego roku. Moja klasa (6a) wybrała się do Multikina właśnie na ten film. Wrażenia były bardzo dobre, każdemu się podobało, głównie dlatego, że często można było się śmiać z rozkosznych przygód uroczych wiewiórek: Alwina, Szymona, Teodora, Żanety,

Eleonory i Brittany oraz ich opiekuna Dave'a. Wyruszają oni w rejs, by odebrać nagrodę muzyczną, niestety, napotykają na pewien problem i nieoczekiwanie lądują a tego już się dowiesz, gdy obejrysz ten pełen śmiechu i wzruszeń film. Wiewiórki są wyjątkowo niesforne, każda z nich ma inny charakter, a wszystko to gwarantuje naprawdę ciekawą przygodę. Jeśli szukasz zabawy i miłego relaksu, szczerze polecamy!

Kolejna odsłona "Kopciuszka"

Uczniowie klasy 4b pod baczny okiem Pani Anny Gruchot zaprezentowali przedstawienie pod tytułem "Kopciuszek" podczas trwania "drzwi otwartych". Historia niekochanego i poniżanego Kopciuszka, który zdobywa serce księcia, czym wywołuje zazdrość niedobrych sióstr, jest jedną z ulubionych bajek wszystkich dzieci. Młodzi aktorzy przedstawili rymowany tekst autorstwa Jana Brzechwy, który bawi i wzrusza. Dzieci ubrane w bogate, błyszczące stroje z zaangażowaniem wygłaszali swoje role. Pojawiły

się nawet fragmenty, w czasie których Kopciuszek śpiewał. Inscenizacja wzbudziła duże zainteresowanie nie tylko wśród gości, ale także licznie przybyłych tego dnia uczniów naszej szkoły. Która z dziewcząt bowiem nie chciałaby być Kopciuszkiem?

Z zaciekawieniem czekamy na kolejne przedstawienie w wykonaniu uczniów klasy 4b.



Szkoła na wesoło

Ojciec pyta syna:
- Co robiliście dziś na matematyce?
- Szukaliśmy wspólnego mianownika.
- Coś podobnego! Kiedy ja byłem w szkole, też szukaliśmy wspólnego mianownika! Ze też nikt go do tej pory nie znalazł...

Dzieci miały powiedzieć pani, jakie mają zwierzęta w domu.
- Ja mam psa.
- Ja kota.
- Ja rybki w akwarium.
Wreszcie zgłasza się Jaś:
- A ja mam kurczaka w zamrażalniku.

Lekcja biologii. Pani pyta Jasia:
- Jak się nazywa największy zwierzę mieszkający w naszych lasach?
- Dźwiedź.
- Chyba niedźwiedź.
- Jeśli nie dźwiedź, to ja nie wiem.

Pani pyta Jasia:
- Jasiu, czemu spóźniłeś się do szkoły?
- To przez ten znak.
- Jaki znak?
- Zwolnij, szkoła!

NIE SAMĄ SZKOŁĄ CZŁOWIEK ŻYJE

Giganci Rocka

część II

Grupę **Scorpions** założył Rudolf Shenger w 1965 roku, lecz kariera zespołu zaczęła się w 1972 wraz z wydaniem debiutanckiej płyty pt. "Lonesome Crow". Po wydaniu tego krążka zespół rozpadł się z powodu przejścia do grupy UFO Michaela Shengera oraz powołania do wojska Rudolfa Shengera. Jednak po służbie w wojsku Rudolf reaktywował Scorpionsów w nieco zmieniony składzie. Tuż potem ukazała się nowa płyta "Fly To The Rainbow", a 1978 roku ukazał się pierwszy album koncertowy pt. "Tokyo Tapes". Rok później wydali album "Lovedrive". Płyta charakteryzowała się różnorodnymi utworami od metalowych (np. "Another Piece of Meat") przez ballady (np. "Holiday" i "Always Somewhere") po utwory instrumentalne (np. "Coast to Coast"). Innymi znanymi płytami były "Blackout" z piosenkami "Dynamite" i "China White", oraz "Love and First Sting" z utworami "Sting Loving You" i "Bad Boys Running". W roku 1985 zespół zagrał na festiwalu Rock In Rio z Iron Maiden i AC/DC, a potem na Monsters of Rock razem z Metallicą i Van Hallen. W roku 1993 ukazała się płyta "Face the Heat", która jest uważana za zbyt różnorodną pod względem muzycznym i niw została zbyt dobrze przyjęta przez publiczność. W późniejszym czasie wydali płyty "Humanity Hour" i "Sting In the Tail", która jest ostatnią płytą zespołu. Na swojej stronie internetowej zespół zapowiedział zakończenie kariery po trasie koncertowej promującej "Sting In the Tail". Grupa Scorpions grało i cieszyło swoich fanów ponad 40 lat.

Daniel Strawiak 6a

Futbol Club Barcelona

FC Barcelona, w skrócie Barca, to klub założony w 1899 roku. Drużyna piłkarska należy do najbardziej utytułowanych zespołów świata w tej dyscyplinie, ma na koncie dwadzieścia jeden mistrzostw Hiszpanii, dwadzieścia pięć Pucharów Króla Hiszpanii, dziesięć Superpucharów Hiszpanii, cztery Puchary Zdobywców Pucharów, cztery Puchary UEFA, cztery Superpuchary Europy, dwa razy Klubowe Mistrzostwo Świata i wiele innych trofeów.

Gran Derbi

Gran Derbi nazywane również El Clásico (hiszp. "Klasyk"), Derby Español (hiszp. "Derby hiszpańskie") lub Gran Derbi Europa (hiszp. "Wielkie Derby Europy") to rywalizacja Barcelony i Realu Madryt, wchodzi w skład derbowych rywalizacji piłkarskich Europy. Co najmniej dwukrotnie w każdym sezonie piłkarze obu klubów spotykają się na murawie jednej z drużyn, aby rozegrać Gran Derbi, wymagające historycznie spotkanie w całym sezonie Primera División.

Camp Nou

Camp Nou to jeden z najsynniejszych stadionów piłkarskich, na którym gra właśnie FC Barcelona. Może on pomieścić aż 98 772 osób. Według UEFA stadion zastępuje na 5 gwiazdek, ponieważ jest to arena spełniająca najwyższe standardy.

Marcin Łażewski 5b

Włoska pasja czyli historia super auta przerażającej mocy

Każdy zna markę **Lamborghini** i każdy wie, że to jeden z najlepszych samochodów na świecie. W tym artykule przybliżę wam historię flagowego modelu tej firmy czyli potężne Murcielago.

Lamborghini Murcielago

Pierwszy model pod znakiem byka po kupnie marki przez koncern audi. Samochód produkowano od 2001 do 2005 roku. Silnik V12 o pojemności 6,2 litra i mocy 580KM rozpędza nas do setki w 4,00 sekundy, a 160Km/h pojawia się po dziewięciu sekundach. Prędkość maksymalna to 332km/h. To naprawdę szybki samochód.

Lamborghini Murcielago RGT

Jest to właściwie przerobiona wersja starego Murcielago do wyścigów FIA GTR i AMILS. Poprawiono aerodynamikę i prowadzenie, zmniejszono masę przez użycie lżejszych materiałów i przeniesienie napędu z czterech kół na tylną oś. Prędkość maksymalna zależy od ustawień silnika i wynosi 350 km/h. SZOK!!!!!!



Lamborghini Murcielago 40th anniversary

Wersja limitowana. Zaprojektowana na 40-lecie firmy. Model wyróżnia się wyjątkowym lakierem, który zmienia odcień w zależności od kąta podania światła. BAJER!!!!

Lamborghini Murcielago Lp-640

Nowa przełomowa wersja tego

modelu. Dodano przedni spojler, dyfuzor i tylny spojler co poprawiło stabilność i prowadzenie. To właśnie w tym modelu zamontowano układ wydechowy z ogromnym tłumikiem. Zmieniono układ silnika który oznaczona skrótem LP. co oznacza Longitudinale Pasterori (przedłużenie z tyłu).

Lamborghini Murcielago Lp-670-4 Sv

Limitowana wersja Murcielago oznaczona literami sv (super veloce super szybki). Pierwsze co rzuca się w oczy to zmieniony lakier i czarne zdobienia. Jeśli chodzi o ustawienia mechaniczne zwiększono moc silnika o 30KM, przez co ma teraz 670KM a nie 640KM. Masa tej bestii została zredukowana o

100kg dzięki czemu auto lepiej się prowadzi. Przedni i tylny dyfuzor zmieniono i dodano spoiler. Dzięki tym zmianom Murcielago sv osiąga prędkość 347KM no godzinę, a do setki rozpędza się 3,2sekundy.

Daniel Strawiak 6a

Koniec Turnieju Czterech Skoczni w skokach narciarskich

6 stycznia 2012 roku skończył się Turniej Czterech Skoczni, który wygrał Austriak **Gregor Schlierenzauer** przed swoimi rodakami: Thomasem Morgensternem i Andreasem Koflerem. Lider polskich skoczków narciarskich Kamil Stoch był 8. Pozostali Polacy zajęli następujące miejsca: Maciej Kot - miejsce 34, Piotr Żyła - miejsce 39, Aleksander Zniszczoł - miejsce 61, Stefan Hula - miejsce 62 oraz Dawid Kuback - miejsce 63. Na Turniej Czterech Skoczni składały się cztery konkursy. Dwa odbyły się w Niemczech: w Oberstdorfie i Garmisch-Partenkirchen (konkurs noworoczny odbywający się co roku 1 stycznia), a dwa pozostałe w Innsbrucku i Bischofshofen (w Święto Trzech Króli). Żeby wygrać konkurs w Pucharze Świata, trzeba

skoczyć jak najdalej. Dodatkowo trzeba mieć odpowiednie warunki pogodowe oraz skok musi otrzymać wysokie noty za styl. Każdy skoczek ciężko trenuje przez cały rok, by trafić z formą w odpowiedni moment sezonu. Zdarzają się niestety wypadki. Tak jak podczas pierwszego konkursu w Oberstdorfie. Niestety, do końca sezonu nie będzie startował w żadnym konkursie Pucharu Świata. Zachęcam do oglądania skoków narciarskich w Telewizji Polskiej oraz na Eurosporcie, gdyż skoki narciarskie to ciekawy i emocjonujący sport.

Dawid Biernacki 5b

Kot zawsze spada na cztery łapy, czyli przygody kota w butach

Niedawno w kinach pojawił się nowy animowany film w 3D pt. **"Kot w butach"**. Nakręcił go Chris Miller. Kotu głosu użyczył Antonio Banderas, w postaci kotki o imieniu Kitty wcieliła się Salma Hayek. Mózgiem operacji było jajko nazywające się Humpty Dupty, które zostało zagrane przez Zacha Galifianakisa, a także Jaś i Jadzia - szalone małżeństwo, czyli Billy Bob Thornton i Amy Sedaris. Historia opowiada o kocie, który ucieka przed policją. Pewnego dnia poznaje wspaniałą kocicę i swojego starego kumpla Huppy'ego. Cała drużyna kradnie ziarna magicznej fasoli Jasiowi i Jadzi. Sadzą ziarna do ziemi i rośnie olbrzymia fasola, która prowadzi do zamku olbrzymów, gdzie znajduje się złota gęś znosząca oczywiście złote jaja. Załoga kradnie gęś i świętuje



zwycięstwo. Jednak to nie koniec ich problemów. Aby dowiedzieć się jak zakończy się ich przygoda, zachęcam do obejrzenia filmu w kinie. "Kot w butach" to dużo akcji, śmiechu, ciekawych utworów muzycznych i wielu wspaniałych bohaterów. Dużym plusem filmu są efekty 3D.

Bartłomiej Okupniak 6b



GROCH Z KAPUSTĄ

Jak obliczyć swoje BMI ?

BMI. Zaczniemy od wyjaśnienia, co to takiego jest to BMI? BMI to skrót od angielskiego Body Mass Index, a dzięki temu wskaźnikowi możemy kontrolować masę naszego ciała. Masę ciała obliczamy po to, aby stwierdzić czy nasza waga jest w porządku.

Jak obliczyć? Do obliczeń musimy znać naszą wagę i wzrost. Wskaźnik BMI wyznaczamy w następujący sposób:

- Nasz wzrost, wyrażony w metrach (np. 174cm = 1,74m), podnosimy do kwadratu. Czyli $1,74 * 1,74 = 3,0276$.

- Liczbę kilogramów dzielimy przez otrzymany wynik. Np. $70(kg) / 3,0267 = 23,1274986$ w zaokrągleniu 23,12.

Otrzymany wynik to nasz wskaźnik masy ciała. Aby w pełni zrozumieć sens powyższych obliczeń wynik należy dopasować do podziału (poniżej) i sprawdzić czy nasza waga jest w porządku.

Wynik poniżej 18 to niedowaga .

18 - 25 waga w normie .

25 - 30 nadwaga .

ponad 30 to już otyłość .

Kiedy nasz wynik nie będzie się mieścił w granicach normalnej wagi, to powinniśmy poczynić kroki, aby to zmienić. Im bardziej nasz wskaźnik będzie odstawał od prawidłowego przedziału (18 - 25), tym bardziej jesteśmy narażeni na różnego rodzaju choroby, dlatego nie powinniśmy tego bagatelizować.

Monika Białas kl. 6a

Co mówi o tobie twoje imię

Monika - **M**ilość to coś dla ciebie. Myślisz że jesteś samotna i nikt nigdy nie będzie chciał być z tobą? Nie martw się, każdy ma takie momenty, ale twoja miłość może być tuż obok ciebie.

Maja - **M**edytacja pomoże ci odnaleźć się wśród rówieśników. Wydaje się tobie, że jesteś jakimś odmieńcem? Nie zamykaj się w swoim pokoju i nie zalewaj się łzami, tylko pozwól innym polubić cię taką, jaka jesteś.

Kuba - **K**omedia jest w każdym twoim słowie, w każdym uśmiechu i geście. Jesteś dzięki temu lubiany, ale czy ludzie wiedzą jaki jesteś naprawdę? Daj im się poznać, masz wiele zalet.

W następnym numerze kolejne imiona. Nie przegap!

Natalia - **N**utella to cała ty. Jesteś słodziutką, lubiana przez dzieci i kochana przez chłopaków. Masz spore szczęście, gdyż wśród twoich licznych talentów nikt nie zauważył twoich słabości.

Aga - **A**gresja często przemawia przez ciebie. A może nawet sama tego nie chcesz? Nie umiesz nad tym zapanować? Nie martw się, możesz zacząć sobie z tym radzić, wystarczy się wyluzować. Pamiętaj, aby twoja szklanka była do połowy pełna, a nie od połowy pusta.

Sprawdź, co mówi Twój numer w dzienniku

1. Rozumiejący wszystko na swój sposób...
2. Wieczny spóźnialski...
3. Ciągłe zakochany...
4. Zawsze marzycielski...
5. Ciągłe myślicy o niebieskich migdałach...
6. Zazwyczaj miły...
7. Zawsze wtrącający...
8. Zawsze wesoły...
9. Zazwyczaj robiący coś, co nie jest potrzebne...
10. Ciągłe bojący się wszystkiego...



11. Zawsze rozmieszający...
12. Chodzący z głową w chmurach...
13. Kochliwy...
14. Wypokreślony...
15. Super śmieszny...
16. Muzycznie utalentowany...
17. Zawsze mówiący prawdę...
18. Umiejący zarządzać...
19. Utalentowany sportowo...
20. Kochający zwierzęta...
21. Wszystkowiedzący...
22. Zawsze ma ADHD ...
23. Urodzony przewodniczący...
24. Pilny uczeń...
25. Zawsze radosny...
26. Kochający wszystkich nauczycieli...
27. Zaskakujący...
28. Interesujący się wszystkim...
29. Umiejący układać wiersze...
30. Kochający przyrodę...

Czy wiesz, że...

...chipsy powstały przypadkiem w 1853 roku, w pewnej amerykańskiej restauracji. Kucharz George Crum, zdenerwowany przez klienta, któremu nie odpowiadała grubość pieczonych ziemniaków, pokroił je tak cienko, że były prawie przezroczyste. Ku jego zaskoczeniu klientowi bardzo spodobały się tak cienko pokrojone ziemniaki, dlatego kucharz wprowadził na stałe chipsy do swojego menu pod nazwą "Saratoga Chips" (od miasta Saratoga Springs, w którym miało miejsce café zającie).

HISTORIA Z AMOREM W TLE

Julka chwaliła się swoim koleżankom, że ma cudownego chłopaka. Takiego, który ma markowe ciuchy, świetną fryzurę, gra w piłkę nożną i otacza go mnóstwo wielbicieli. Dziewczyny z początku nie chciały uwierzyć, ale po pewnym czasie zaczęły się do tego przekonywać. Ola powiedziała:

- W taki razie przyjdź z nim na szkolną dyskotekę.

- Okei... - odparła Julka - i w tym momencie zadzwonił dzwonek na lekcję. Zaczęła się matma, ale to wcale nie obchodziło Julii. Jej

głową zaprzętało tylko, z jakim chłopakiem pójdzie na dyskotekę.

- I po co było okłamywać dziewczyny? - zadawała sobie w myślach pytanie. - Po co ja kłamałam, że mam chłopaka? Trzeba było powiedzieć, że nie mam, ale no cóż, teraz już za późno. Muszę coś wymyślić, tylko szybko.

Wracając ze szkoły, jak zwykle minęła McDonalda i właśnie wtedy przeszedł obok niej ideał, o którym opowiadała dziewczynom na przerwie. Nie miała pojęcia, że taki chłopak w ogóle istnieje. Bez namysłu podeszła i jednym

tchem powiedziała:

- Słuchaj, będziesz moim chłopakiem przez tydzień? Zapłacę ci 100 zł.

- Co? - zdziwił się ideał. - Przecież ja cię nawet nie znam. - Wiem, ja też cię nie znam. Chodź do Maka, to ci wszystko opowiem - odparła tylko, a chłopak, widząc jej błagalne spojrzenie, zgodził się i razem usiedli na miękkich fotelach, pograżając się w rozmowie. Okazało się, że Marcin (bo tak miał na imię ten ideał) chodzi do tej samej szkoły co Julka, ale jest o rok starszy, gra w piłkę nożną i interesuje sportem, malarstwem oraz gra

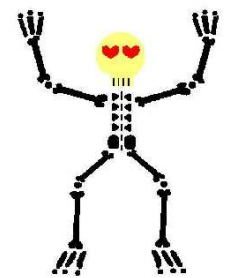
w zespole punk - rockowym razem z kumplami. Julia i Marcin rozmawiali niecałą godzinę, a wiedzieli o sobie niemal wszystko. Marcin zgodził się udawać jej chłopaka, ale tylko przez tydzień i powiedział, że ma jutro przynieść to obiecane 100zł. Gdy nadszedł dzień dyskoteki, Marcin przyszedł po Julkę do domu i razem poszli na szkolną zabawę. Kiedy DJ puścił wolny kawałek, Marcin objął Julkę i zatańczyli na środku sali, przytuleni do siebie. Następnego dnia chłopak podszedł do Julii i oddał jej 100 złotych, mówiąc:

- Oddaję, bo miałaś mi dać, żebyś udawała, ale już nie mogę udawać, bo ja się w tobie zakochałem. Julio, czy zostaniesz moją dziewczyną, ale tak na serio, bez udawania?

- Tak - odparła zaskoczona i rozpromieniona Julia, rzucając się swojemu chłopakowi na szyję.

Natalia Szlandrowicz 6a

Rysunek obok: Klaudia Nowak 6a



"Największą karą dla kłamcy jest nie to, że ktoś mu nie wierzy, ale to, że on sam nie potrafi uwierzyć nikomu"

George Bernard Shaw

Fanką być...

Wiele dziewczyn dotyka ta sama fascynacja. Są zakochane w gwiazdach, piosenkarzach, sportowcach, aktorach, ludziach znanych z mediów. Nasuwa się pytanie, czy to jest normalne. Jak to jest by zakochanym w kimś, z kim na 99% się nie spotkamy? Może odpowiedzi na to pytanie doszukamy się w krótkiej rozmowie z jedną z zakochanych fanek, która woli pozostać anonimowa.

Co robi dziewczyna zakochana w idolu?

- Z zapalem zbiera wycinki z gazet, wywiady, wyobraza sobie wspólne życie z gwiazdą.

Zakochana w jakim idolu?

- Oczywiście, że tak.

Czy byłaś zakochana w kimś normalnym, realnym, w kimś, kogo znasz osobiście?

- I to nie raz.

Trudno jest mi sobie wyobrazić to, że zakochałam się w jakiejś gwiazdzie..

- Wierzę ci, ale jak już to

poczujesz, to staje się to coraz normalniejsze i się do tego przyzwyczajasz.

Do czego jesteś zdolna, aby spędzić choć chwilę ze swoją gwiazdą?

- Do wszystkiego.... prawdziwa fanka nie waha się zrobić niczego!

Doprawdy?

- No może bez przesady, do prawie wszystkiego.

Czy sądzisz, że to dobre wyobrazić sobie coś, co nigdy nie będzie miało miejsca?

- Czy dobre? Nie wiem, na pewno nie złe. To trochę tak, jak małe dzieci mają marzenia np. będę kowbojem albo księżniczką, tak i my wyobrażamy sobie różne rzeczy, sceny i sytuacje. Dla normalnego człowieka to dziwne, ale dla mnie nie.

Może kiedyś to poczuję.

- Życzę ci tego.

Oby nie, dziękuję za rozmowę.

Mystere

Znajdź 10 różnic

